

KRZYŻOWA

12 listopada 1989 roku odprawiono Mszę Pojednania na podwórzu Ośrodka Spotkań w Krzyżowej. Msza z udziałem ówczesnego premiera Polski Tadeusza Mazowieckiego i kanclerza Niemiec Helmuta Kohla, stała się momentem przełomowym w stosunkach polsko-niemieckich i zapoczątkowała nowy rozdział w kontaktach i współpracy między Polską a Niemcami. Doszło wtedy do symbolicznej wymiany znaku pojednania.

Mateusz Zakrzewski

BLIZNY BĘDĄ WIDOCZNE ZAWSZE

Angela Merkel nie ukrywała, że wydarzenia lat 1939-1945 były czarnym okresem w dziejach Starego Kontynentu. Wypowiedź kanclerz Niemiec w 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej była istotnym punktem obchodów na Westerplatte. Zbrodnie III Rzeszy były nazywane po imieniu, bez prób wybielenia win, Niemcy pogodzili się z historią i z wielkim szacunkiem odnoszą się do ofiar nazizmu. Żadne słowa nie są w stanie określić tego, w jaki sposób ludzie cierpieli podczas tej zagłady. Pochylam głowę przed ofiarami – mówiła Merkel.

Gdy mówiła wówczas o tej bolesnej przeszłości, odniosła się do Muru Berlińskiego, którego upadek stał się udziałem i sukcesem całej Europy, która „od 1939 roku przeszła ogromną drogę”. Drogę ku zjednoczeniu.

Magdalena Kruszyna



polско- niemieckie pojednanie

Projekt „Mur: bezpieczeństwo&niewola” został zrealizowany przez społeczność IX Liceum Ogólnokształcącego im. K. Hoffmanowej w Warszawie dla upamiętnienia wydarzeń 1989 roku w Polsce i Niemczech przy wsparciu finansowym Biura Edukacji Miasta St. Warszawy oraz Domu Spotkań z Historią i Stowarzyszenia Nowe Horyzonty. Cały przebieg realizacji projektu dostępny pod adresem www.mur.waw.pl oraz na stronie szkoły www.hoffmanowa.pl

Warszawa
Listopad 2009





STOSUNEK POLAKÓW DO NIEMCÓW PO WOJNIE

Podczas II wojny światowej Niemcy naziści budowali na terenie Polski obozy pracy i obozy zagłady. Bombardowano miasta polskie, a ludzi rozstrzeliwano lub brano do niewoli.

Przez długi czas Polacy czuli ogromną antypatię do narodu niemieckiego. Pamięć okrutnych wydarzeń, mordowania Polaków na ulicach czy osadzania w obozach koncentracyjnych, a także skuteczne działanie propagandy sowieckiej czasem jeszcze dziś powoduje niechęć do bliższych relacji z Niemcami, jest powodem tworzenia stereotypów i uprzedzeń.

Po II wojnie światowej rozpoczęły się wysiedlenia Niemców z ziem przyznanych Polsce. Główną przyczyną była chęć utworzenia etnicznie jednorodnych państw w Europie Środkowej, tak by Niemcy nacjonalści ponownie nie wykorzystali w przyszłości istnienia skupisk mniejszości niemieckiej do przeprowadzenia wojen zaborczych. Zaczęły powstawać organizacje broniące interesów niemieckich. Organizacje te były w Polsce przedstawiane jako nacjonalistyczne i rewizjonistyczne.

Aleksandra Owczarek, Kinga Łachnik

„PRZEBACZAMY I PROSIMY O PRZEBACZENIE”

„Czyż zgodne istnienie obu narodów nie jest dla przyszłości ważniejsze od problemu granic?”. Tymi słowami w październiku 1960 r. berliński bp Julius Döpfner wyraził konieczność pojednania Niemców i Polaków. 5 lat później po drugiej stronie Odry abp Bolesław Kominek prowadził prace nad Orędziem Biskupów Polskich do ich Niemiec – Braci w Chrystusowym Urzędzie Pasterskim oraz nad Tezami do dialogu z Niemcami, w którym przedstawia program dialogu polsko-niemieckiego i który miał przygotować naród znad Wisły do obchodów tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce. 18 listopada 1965 r. Orędzie zostaje podpisane w Rzymie przez 36 polskich biskupów z prymasem Wyszyńskim na czele. Kluczowe zdanie Orędzia: „W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do Was [...] nasze ręce oraz udzielamy przebaczenia i prosimy o nie”, zostało serdecznie przyjęte przez Braci niemieckich: „Ze wzruszeniem i radością odebraliśmy Wasze orędzie. [...] żywimy nadzieją, że rozpoczęty między nami dialog znajdzie swój dalszy ciąg w Polsce i w Niemczech”. Biskupi niemieccy podkreślili, że naród Polski wiele wycierpiał z rąk Niemców, ale wspomnieli także, że część roszczeń strony niemieckiej jest uzasadniona. Do Orędzia z 1965 r. episkopaty Polski i Niemiec nawiązały w okolicznościowym liście pasterskim w 70 rocznicę wybuchu II wojny.

„W tym duchu [...], ogromu krzywd, jakie w konsekwencji zostały zadane Polakom przez Niemców, oraz krzywd, jakich doznali Niemcy z powodu wypędzenia i utraty ojczyzny, powtórzyliśmy wspólnie: << Przebaczymy i prosimy o przebaczenie.>>”

Monika Koper

PROBLEM GRANICY

1945: W założeniach konferencji poczdamskiej, miejscowości Rieth i Altwarp miały być polskie. Przeszły na rzecz strony niemieckiej w zamian za Stolec i Buk. Polsce przyznano także w całości Bobolin, Barnistaw, Rosówek, Pargowo oraz drogę prowadzącą ze Stobna do Kołbaskowa.

1951: Po zatwierdzeniu granicy w 1945 r. Świnoujście straciło dostęp do wody pitnej. Przez 6 lat mieszkańcy zmuszeni byli do sprowadzania jej zza granicy. Sytuację zmieniła dopiero korekta na wyspie Uznam w czerwcu 1951 r.

1970: 7 grudnia kanclerz Brandt i premier Cyrankiewicz podpisali układ między PRL a RFN o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, w którym stwierdzono, że linia Odra-Nysa Łużycka stanowi zachodnią granicę PRL.

W tym samym roku powstaje Związek Wypędzonych. Jest to pierwsza niemiecka organizacja domagająca się odszkodowania za straty związane z wysiedleniem.

1989: 21 maja po trwającym 4 lata konflikcie dokonano rozgraniczenia wód terytorialnych między Polską a NRD. Obiektem sporów była granica przebiegająca przez Zatokę Pomorską, a właściwie jej brak. Z czasem NRD rozszerzyło zgodnie z prawem międzynarodowym obszar swoich wpływów do 12 mil.

Adrian Barbasiewicz

ROSZCZENIA

Rozpatrując współczesne stosunki polsko-niemieckie, nie można uciec od wspólnej przeszłości, której blaski i cienie cały czas padają na wzajemne relacje. Jedną z takich historycznych spraw, które w znaczący sposób odciskają piętno na polityce obu państw względem siebie są roszczenia majątkowe, dotyczące dóbr materialnych i ziemskich, które w wyniku zawieruchy II wojny światowej oraz nowego porządku, podyktowanego przez konferencje – poczdamską i jałtańską, na trwałe dostały się w ręce nowych właścicieli. Głośne stały się wysiłki Związku Wypędzonych, z przewodniczącą Eriką Steinbach, mające prowadzić do założenia Centrum przeciwko Wypędzonym w Berlinie. Strona niemiecka chce w ten sposób zwrócić uwagę na fakt, iż po wojnie do Niemiec powróciło nie z własnej woli około 14 milionów jej obywateli. Tereny, z których nastąpiła ta intensywne migracja, obecnie należą do Polski – to przede wszystkim Wielkopolska, Pomorze i Śląsk. Straty materialne ludności niemieckiej szacuje się na 160 miliardów złotych. Polacy zaś pretensje do swoich zachodnich sąsiadów żywią w związku ze zniszczeniami i zagrabionym majątkiem, co miało miejsce podczas nazistowskiej okupacji. Straty polskie szacuje się na około 500 miliardów złotych. W 2001 roku Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie oświadczyła że, zgodnie z zapewnieniami ówczesnego kanclerza Gerharda Schroedera, Niemcy są gotowe wypłacić odszkodowania dla 230-240 tysięcy byłych robotników niewolniczych i przymusowych z Polski pracujących w Trzeciej Rzeszy lub ich spadkobiercom.

Stanisław Starnawski